

# TANIE PRZEJŚCIA PODZIEMNE

**CZY SZCZECIN** doczeka się podziemnych przejść? Sprawa wydawała się być przesądzona negatywnie. Przemawiały za tym racjonalne i ważne względy gospodarcze: potrzeba oszczędności materiałów budowlanych, niedobór potencjału wykonawczego przedsiębiorstw budowlanych oraz fakt, że koszt metra kwadratowego takiej konstrukcji był bardzo wysoki: od 18 do 20 tys. złotych.

SPRAWA TA nie dawała jednak spokoju dwóm pracownikom Zakładu Programowania Szczecińskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcовой, Marian Meisser, na czelnik Wydziału Wdrożeń tego zakładu oraz Romuald Zawadzki — główny specjalista, wpadli na pomysł racjonalizatorski, pozwalający połączyć ze sobą dwie konstrukcje: wiaduktu i przejścia podziemnego. Całość spełnia funkcję bezkolizyjnego dwupoziomowego skrzyżowania. Ponieważ istota wynalazku podlega tajemnicy patentowej, choć sam pomysł jest idealnie prosty, nie możemy podać żadnych bliższych szczegółów konstrukcyjnych ani opublikować rysunku.

ZAŁĘTA pomysł jest jego wyjątkowo niski koszt: około 4 tys. zł za 1 m kw przejścia. Nie wymaga on też wielkich prac ziemnych, ani też dużych nakładów surowcowych. Można go zastosować wszędzie tam, gdzie występuje jakiegokolwiek dwupoziomowe skrzyżowanie ruchu, a więc przy wszelkiego rodzaju wiaduktach, estakadach itp. Do tego celu nadają się zarówno obiekty już istniejące jak i wznoszone od nowa. Warto przy tym dodać, że samo wykonawstwo nie jest skomplikowane, nie wymaga też kosztownych i pracochłonnych robót ziemnych ani specjalnego wyposażenia w sprzęt.

## Oryginalne rozwiązanie szczecińskich projektantów

Przedwczoraj zapadła decyzja przedprojektowania przebudowywanego właśnie wiaduktu przy ul. Powstańców Śląskich. Drobne przesunięcie przystanków tramwajowych pozwoli wielu mieszkańcom Pomorza na uniknięcie kłopotliwego przejścia przez ruchliwą jezdnię i bezpieczne dotarcie do przystanków tramwajowych. Prowadzące tu prace — Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego rozumiejąc wagę zagadnienia, zgodziło się na dokonanie drobnych korekt w dokumentacji technicznej. Dodatkowy koszt tych robót zamknie się w kwocie 1,1—1,5 mln zł, a więc jest bardzo niski. Innowacje te nie spowodują także wydłużenia cyklu budowy i

obiekt uruchomiony zostanie w przewidzianym terminie.

**NIE BĘDZIE TO** oczywiście przejście podziemne w pełni tego słowa znaczeniu, lecz oświetlony i ładnie skonstruowany korytarz pozwalający bez piecznie przedostać się na drugą stronę jezdni. Zabraknie tam więc miejsca na sklepy, obiekty użyteczności publicznej itp., choć można np. pomyśleć o zainstalowaniu gablot reklamowych. Następne w ko-

może łatwo usprawnić cały ruch kołowy z centrum i z Dąbia w kierunku elewatora „Ewa”, eliminując zmianę kierunku jazdy na zatłoczonej ul. Energetyków.

Wiadomość ta zapewne rozczaruje nieco szczecinian, którzy w pierwszym rzędzie oczekiwali podjęcia tych inwestycji w najbardziej zatłoczonych punktach miasta np. na Bramie Portowej czy placu Żołnierza. Istota jednak wynalazku szczecińskich racjonalizatorów polega na tym, iż nieodzownym elementem konstrukcji jest istnienie w tym miejscu wiaduktu, estakady lub dwupoziomowego skrzyżowania. Nasze miasto posiadając obwodnicę kolejową ma wiele możliwości w tym względzie. Myśli się więc o podziemnym przejściu na ul. Wilczej, gdzie szybkość pojazdów z uwagi na duży ruch pieszy trzeba było ograniczyć do 40 km/godz. oraz przy ul. Mickiewicza, gdzie w dniach meczów Pogoni trzeba zamykać jezdnię dla pojazdów. Ważne jest jednak również i to, że z pewnością ze szczecińskiego pomysłu skorzystają inne miasta, w których istnieją warunki do budowy tego typu konstrukcji.

(ten)